

Dr Hanrick Eldeman, główny analityk Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej w Brukseli, ujawnił że plan "Odnowy świata z chaosu" jest już realizowany. Światowy kryzys ekonomiczny na początku 1974 r. doprowadził do spotkania przywódców krajów EWG, doradców i naukowców w czasie którego dr Eldeman przedstawił zgromadzonym "BESTIĘ". (...) „Bestia” to gigantyczny trzy-piętrowej wielkości komputer, ulokowany w administracyjnym budynku siedziby EWG w Brukseli. Jest to samoprogramujący się komputer, który będzie w stanie rejestrować i kontrolować wszystkie transakcje finansowe na świecie. Planuje się wprowadzenie cyfrowej identyfikacji wszystkich zamieszkałych na świecie ludzi. Każdy mieszkaniec naszej planety otrzyma swój indywidualny numer składający się z trzech sześciocyfrowych liczb, który będzie niezbędny dla przeprowadzenia jakiegokolwiek transakcji. W ten sposób wyeliminujemy problemy wiążące się ze stosowaniem niedoskonałych kart kredytowych. Taki numer identyfikacyjny będzie dla ludzkiego oka niewidoczny, umieszczony na czole lub zewnętrznej stronie dłoni człowieka. Będzie możliwy do odczytania tylko poprzez stosujący podczerwień skaner w specjalnych miejscach weryfikacyjnych lub handlowych". (MOODY MAGAZINE)

Brussels Electronical Accounting Surveying Terminal



Integralną częścią śledzenia i zbierania danych "bestii", jest wszczepiany pod skórę biochip, który ma służyć nie tylko do identyfikowania i lokalizowania ludzi, ale za jego pomocą będzie można również zdalnie sterować człowiekiem, gdyż poprzez bio chip można kontrolować pracę nawet pojedynczych komórek w organizmie człowieka. Niska częstotliwość, na jakiej działa biosensor, powoduje, że człowiek staje się anteną. Poprzez zwiększenie lub zmniejszenie częstotliwości można podnosić lub obniżać poziom adrenaliny w jego organizmie, sterując tym samym emocjami człowieka. Można też wysyłać lub odbierać sygnały z pojedynczych komórek nerwowych, w wyniku czego oże on zostać użyty do wywołania wewnętrznych szoków bądź zmian zachowań danej osoby, poprzez pobudzenie, wywołanie lęków lub wytwarzanie euforii.



CZIPPY CZYLI ZANKOWANIW BIOMETRYCZNE

Dr. CARL W. SANDERS - TWÓRCA BIOCHIPU

Przedstawiamy fragmenty artykułu opublikowanego w czasopiśmie NEXUS (Australia) VI-VII 1994r. Są to cytaty z oświadczeń dr Carla W. Sandersa, który był naukowcem odpowiedzialnym za stworzenie "biochipu". Dr Sanders jest inżynierem elektronikiem, wynalazca, członkiem i konsultantem wielu rządowych organizacji. Pracuje też dla IBM, General Electric, Honeywell i Teledyne."

"Trzydzieści dwa lata mojego życia spędziłem na pracy w dziedzinie elektroniki, projektując "mikrochipy" dla potrzeb biomedycznych. W 1968 r. zostałem zaangażowany prawie przypadkowo do badań nad rozwojem projektu dotyczącego leczenia złamanego kręgosłupa u młodej kobiety. W trakcie pracy nad tym projektem wszyscy byliśmy podekscytowani.

Byłem naczelnym inżynierem, odpowiedzialnym za pracę stu naukowców, jak również za wyniki badań. Kulminacyjnym punktem tych doświadczeń był 'biochip', który według mnie jest 'Znakiem Bestii'. 'Biochip' jest ładowany dzięki zmianom temperatury ciała, co wyklucza częste zmiany baterii zasilającej.

Wydano ponad 1.5 miliona dolarów na badania dotyczące znalezienia miejsc na ludzkim ciele, gdzie występują największe wahania temperatury. Pierwszym miejscem jest czoło w okolicach linii włosów, a drugim zewnętrzna część dłoni. Pracując nad 'mikrochipem' nie mieliśmy pojęcia, że może być on użyty jako procesor do identyfikacji ludzi. Nasze dzieło miało służyć ludzkości."



„Kiedy praca nad 'chipem' była już zaawansowana, nasi pracodawcy oświadczyli, że wobec nieopłacalności użycia 'biochipu' do leczenia kręgosłupa, trzeba dlań znaleźć bardziej lukratywne zastosowanie. W trakcie dalszych badań zauważyliśmy, że częstotliwość, na której pracuje 'chip', ma duży wpływ na zachowanie się człowieka. Polecono nam wówczas zbadać możliwości manipulacji ludzkimi zachowaniami przy pomocy 'biochipu'... Okazało się, że jest to możliwe. Wykazano np., że przy pomocy 'biochipu' można powodować wzrost stężenia adrenaliny we krwi. Tego rodzaju 'mikrochip' nazywaliśmy 'Rambo'. Można też wysyłać i odbierać sygnały z pojedynczej komórki nerwowej. Umożliwi to kontrolę organizmu w zupełnie nowy sposób. Może on być użyty do wywołania wewnętrznego szoku, zmiany zachowania, pobudzenia lub wielu innych zastosowań, jednych dobrych, drugich wątpliwych, innych złych.

W 'biochipie' znajduje się wiele tysięcy komponentów, włączając małą baterię litową. byłem przeciwny użyciu litu jako źródła zasilania baterii, lecz w tym czasie NASA używała litu do wielu rzeczy. Rozmawiałem z lekarzem Bostońskiego Centrum Medycznego na temat wpływu skoncentrowanego litu na ludzkie ciało. Według niego w przypadku uszkodzenia 'chipu', może dojść do ciężkich owrzodzeń.

Wycofałem się z prac nad tym projektem, wiele razy jednak byłem konsultantem. Brałem również udział w wielu konferencjach jako ekspert w dziedzinie programowania 'mikrochipów'. na jednej z takich konferencji omawiana była sprawa kontroli i identyfikacji ludzi. W tego rodzaju konferencjach uczestniczyli między innymi Henry Kissinger i pracownicy CIA. W miarę postępu prac nad rozwojem 'biochipu', najważniejszym punktem badań stało się jego zastosowanie do identyfikacji ludzi. skupiono się nad problemem załadowania w 'biochipie' danych takich jak: nazwisko, wizerunek osoby (zdjęcie twarzy), numer ubezpieczeniowy (SIN), odciski palców, fizyczny opis osoby, historia rodziny, adres, zawód, informacje o rozliczeniach podatkowych i kryminalna przeszłość.

W chwili obecnej do Kongresu USA został skierowany projekt ustawy mówiący o możliwości wszczęcia 'biochipu' w ciało niemowlęcia bezpośrednio po urodzeniu w celu identyfikacji. Prezydent USA, na podstawie 'Emigration Control Act z 1986r., ustęp 100', może wprowadzić według własnego uznania różne typy i sposoby identyfikacji ludzi - może to być niewidzialny tatuaż albo elektroniczny nadajnik pod skórą. Zastanówmy się i przyjrzyjmy się tym wszystkim faktom. To co nadchodzi, nie przyjdzie od razu jako wielki szok. Ścieżka prowadząca do tych zmian, została już wytyczona!"

Carl W. Sanders

(Apokalipsa 14:9-12)

„A trzeci anioł szedł za nimi, mówiąc donośnym głosem: Jeżeli ktoś odda pokłon zwierzęciu i jego posagowi i przyjmie znamię na swoje czoło lub na swoją rękę, to i on pić będzie samo czyste wino gniewu Bożego z kielicha jego gniewu i będzie męczony w ogniu i w siarce wobec świętych aniołów i wobec Baranka. A dym ich męki unosi się w górę na wieki wieków i nie mają wytchnienia we dnie i w nocy ci, którzy oddają pokłon zwierzęciu i jego posagowi, ani nikt, kto przyjmuje znamię jego imienia. Tu się okaże wytrwanie świętych, którzy przestrzegają przykazań Bożych i wiary Jezusa.”

(Apokalipsa 13:16-18)

„On też sprawia (antychryst), że wszyscy, mali i wielcy, bogaci i ubodzy, wolni i niewolnicy otrzymują znamię na swojej prawej ręce albo na swoim czole, i że nikt nie może kupować ani sprzedawać, jeżeli nie ma znamienia, to jest imienia zwierzęcia lub liczby jego imienia. Tu potrzebna jest mądrość. Kto ma rozum, niech obliczy liczbę zwierzęcia; jest to bowiem liczba człowieka. A liczba jego jest sześćset sześćdziesiąt sześć.”

(Apokalipsa 16:1-2)

„I usłyszałem donośny głos mówiący ze świątyni do siedmiu aniołów: Idźcie i wylejcie siedem czasz gniewu Bożego na ziemię. I wyszedł pierwszy i wylał czaszę swoją za ziemię i pojawiły się złośliwe i odrażające wrzody na ludziach, mających znamię zwierzęcia i oddających pokłon jego posagowi.”

(Apokalipsa 19:20-21)

„I pojmane zostało zwierzę a wraz z nim fałszywy prorok, który przed nim czynił cuda, jakimi zwiódł tych, którzy przyjęli znamię zwierzęcia i oddawali pokłon posagowi jego. Zostali oni obaj wrzuceni żywcem do jeziora ognistego, gorejącego siarką. A pozostali byli pobici mieczem wychodzącym z ust jeźdźca na koniu i wszystkie ptaki nasyciły się ich ciałami.”